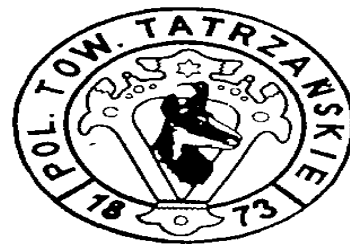




KLIMEK

**POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC**



ROK XXVI

KWIECIEŃ 2021

2(99)

VI Posiedzenie ZG PTT w dniu 19.01.2021 r.

Posiedzenie odbyło się zdalnie z wykorzystaniem platformy Discord. Omówiono następujące zagadnienia:

1. Przyjęto protokół z V posiedzenia ZG PTT.
2. Informację o stanie finansów PTT przedstawiła skarbniczka Kasia Hejmej.
3. Omawiano tematykę wykupienia od spadkobierców pana Kandra z Warszawy matrycy odznaki PTT. Ten temat omówił Janusz Machulik.
4. Józef Haduch przedstawił stan przygotowań do wydania Tomu Nr 29 Pamiętnika PTT. Przedstawił zakres tematyczny Pamiętnika.
5. Józef Haduch przedstawił informację w sprawie starań o przyznanie dotacji na wydawnictwa PTT.
6. Paweł Myślik przedstawił harmonogram działań w zakresie upamiętnienia postaci Prof. Leszczyckiego.
7. Szymon Baron omówił sytuację w Oddziale Ostrzeszów. W tym mieście pozostała duża ilość członków, ale ilościowo praca może być kontynuowana w formie Koła PTT. Po uzgodnieniach z Oddziałem PTT w Poznaniu ustalono, że Koło PTT w Ostrzeszowie będzie podlegało Oddziałowi w Poznaniu.
8. Komisja Statutowo- Prawna ZG PTT w składzie (Nikodem Frodyma, Zbigniew Jaskiernia i Paweł Myślik) przedstawiła opinię na temat znaków i barw PTT oraz zasad ich stosowania. Z uwagi, że podczas posiedzenia Kol. Karbowski przedstawił jeszcze kolejne uwagi, temat ten będzie nadal analizowany, tak a by z czasem na stronie PTT zostały umieszczone pliki do wykorzystania przez Oddziały PTT.
9. Oddziały PTT powinny przedstawić sprawozdanie finansowe do końca lutego 2021.
10. Termin następnego posiedzenia ZG PTT ustalono na 16.03.2021 r.
11. Zaproponowano, aby Zjazd PTT odbyć w dniu 29.05.2021 r. w Krakowie.
12. Padła propozycja, aby w maju 2021 r. zorganizować posiedzenie ZG PTT w Mielcu połączone z inauguracją obchodów Roku Prof. Leszczyckiego. Zakończenie Roku Leszczyckiego zaproponowano w 2022 r. w Bieszczadach. Planowane jest nazwanie jednej z przełęcz imieniem Prof. Leszczyckiego.
13. ZG PTT zachęca członków PTT do zrobienia Kursu Znakarskiego. Chętne osoby proszone są o kontakt z Prezesem Jerzym Krakowskim z Mielca.
14. Kol. Remigiusz Lichota przedstawił sprawozdanie Komisji ds. GOT PTT.
15. Po wyczerpaniu tematyki posiedzenie zostało zakończone.

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

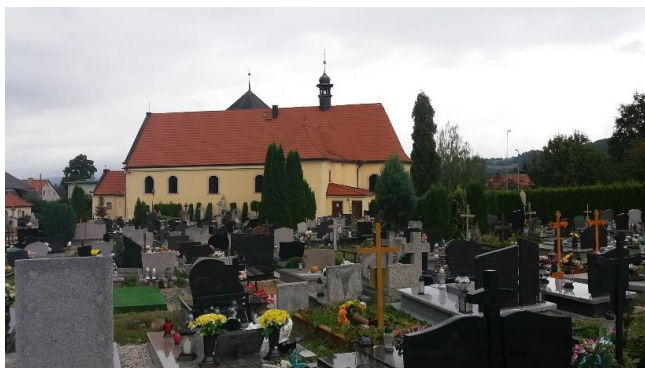
Korona Gór Polski. Góry Stołowe. Kudowa Zdrój i okolice: 11-12.09.2020 r.

W okolicy Kudowy Zdroju w tak zwanym „Zakątku czeskim” znajduje się Czermnna, obecnie to część miasta. Kudowa Zdrój prawa miejskie uzyskała w 1945 r. Znajduje się tu zespół XIX- wiecznych domów, które są usytuowane szczytem do drogi. Przy kościele pw. Św. Bartłomieja znajduje się kaplica czaszek. To jedna z trzech znajdujących się w Europie. Pozostałe znajdują się w Rzymie oraz czeskiej Kutnej Horze. Twórcą kaplicy był ksiądz proboszcz Václav Tomášek w 1776 r. To on właśnie wraz z grabarzem Langnerem przez 30 lat zbierali po okolicznych polach i mogiłach zbiorowych szczątki poległych lub zmarłych. Było to pokłosie zarówno : wojny 30-letniej, zarazy cholery oraz wojen śląskich. Na ścianach kaplicy wyeksponowano ok. 3 tys. czaszek i piszczeli. Kolejne 21 tysięcy złożone są w krypcie pod podłogą kaplicy. Kaplicą opiekują się siostry zakonne, które oprowadzają po kaplicy. Część historii można wysłuchać z taśmy magnetofonu.



Kaplica czaszek w Czermnnej

Wzmianki o kościele pw. Św. Bartłomieja sięgają 1384 r. W XV w. w czasie wojen husyckich kościół został zniszczony. Odbudowany w XVI w., natomiast w 1783 r. został znacznie rozbudowany.



Kościół pw. św. Bartłomieja w Czermnnej

W kościele szczególną czią otaczana jest Matka Boża Dobrej Rady i Mądrości Serca. W dniu 7.12.2003 r. został uroczyście zainstalowany słynący łaskami obraz. Na uwagę zasługuje w kościele tablica poświęcona Teresie Karch. Była to osoba wielce zasłużona dla osób niepełnosprawnych i cierpiących. Zwana była „Matką Teresą Kudowy”.



W Kudowie Zdroju ustanowiono nagrodę im. Teresy Karch. Tą nagrodą honorowane są osoby szczególnie zasłużona na niwie pomocy społecznej.

Na pobliskim cmentarzu wśród wielu grobów na uwagę zasługuje symboliczny grób ks. Gerharda Hirschfeldera. Był tutaj wikariuszem w latach 1932 -1939. Był męczennikiem obozu koncentracyjnego w Dachau. Znajdująca się obok kościoła tablica informacyjna pokazuje miejsca związane z postacią ks. Hirschfeldera.



W grobowcu znajdują się prochy pomordowanych w Dachau

W Cermnej ponadto na uwagę zasługuje „Ruchoma szopka”. Znajduje się w niej ok. 250 figur z początku XX w. Zbudowana została przez Františka Štěpánka. Budował ją przez 20 lat. Kolejną atrakcją Cermnej jest „Szlak ginących zawodów”. Na terenie tego skansenu znajduje się m. innymi wiatrak z 1886 r. sprowadzony spod Sandomierza. Można się zapoznać z wypiekiem chleba a także poznać pracę garncarzy, olejarzy czy tkaczy. Zgromadzono wiele pamiątek z życia dawnej wsi oraz wiele gatunków zwierząt.



Wizyta w skansenie „Szlak ginących zawodów” w Cermnej

Nieopodal kaplicy czaszek w Cermnej znajduje się „Skarbiec ziemi kłodzkiej”. Jest to kameralne muzeum zajmujące się prezentacją przenikania kultur na przestrzeni setek lat. Muzeum prezentuje historię Ziemi Kłodzkiej, Gór Stołowych i Pogórza Orlickiego.

Powyżej Cermnej znajduje się Pstrązna. To w niej znajduje się „Skansen kultury ludowej Pogórza Sudeckiego”. Powstał w 1984 r. jako filia Muzeum Okręgowego w Wałbrzychu. Zgromadzono tutaj 17 obiektów z terenu Pogórza Sudeckiego. Prowadzone są lekcje muzealne pt „od ziarenka- poprzez mąkę- do bochenka „. Uczestnicy lekcji formują bochenki, miały zboże na żarnach, poznają sposoby omłotów i degustują świeżo wypieczony chleb.

Następnym naszym celem było skalne miasto „Błędne Skały”. Można do niego dojechać w ruchu wahadłowym od Szosy Stu Zakrętów, my natomiast podjechaliśmy pod Szpital Rehabilitacyjno-Hematologiczny „Orlik”. Tutaj w pewnej odległości zaczyna się zielony szlak. Trasa piękna, a im wyżej tym więcej potężnych bloków skalnych. Skalne miasto powstało na krawędzi stoliwa Skalniaka. Powstało wskutek wietrzenia regularnie spękanego piaskowca. Szczeliny często są ukośne, przez które ciężko się jest przecisnąć. Jest to obszar chroniony w granicach Parku Narodowego Gór Stołowych. Znajduje się na wysokości 850 m npm.



Skalne miasto „Błędne skały”

W dniu 12 września 2020 r. zaplanowaliśmy zdobycie Szczelińca, najwyższego szczytu Gór Stołowych. W tym celu udaliśmy się do Karłowa. Tutaj wiele kiermaszy, w tym z całą gamą piw z Polski i z Czech. Na parkingach były setki samochodów. Żółtym szlakiem udaliśmy się na szczyt. Teren jest bardzo dobrze przygotowany na wizytę turystów. Na szczycie 919 m n.p.m., znajduje się przy tarasie północnym schronisko z 1845 r. wybudowane w stylu szwajcarskim. Obok tablice upamiętniające wizyty znamienitych gości. Po odpoczynku przy schronisku ruszyliśmy na zwiedzanie labiryntu skalnego oraz podziwialiśmy widoki z wielu platform widokowych. Nam szczególnie podobały się skały o nazwach: „żółw”, „telewizor”, „wielbłąd”, „kwoka”, „słoń”, „małpolud”. Najgłębsza szczelina nosi nazwę „piekiełko”.







Szczeliniec

Po zejściu zatrzymaliśmy się na obiad w Karłowie. Następnie udaliśmy się do Kudowy Zdroju. Tutaj odbywał się festyn. W muszli koncertowej występowały zespoły folklorystyczne. Kilka stanowisk z pstrągiem z rusztu oraz wiele kiermaszy. Po całym dniu wędrówki pszeniczne piwo smakowało wyśmienicie.

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Główny Szlak Beskidzki im. Kazimierza Sosnowskiego na raz.(Część II).

Przygotowanie.

Przygotowania do pokonania Głównego Szlaku Beskidzkiego rozpoczęły się jeszcze w roku 2019 przed pierwszą, przerwana, próbą. Nie skupiałem się jakoś specjalnie nad przygotowaniem fizycznym, uznałem, że moje biegowe doświadczenie i regularne biegowe treningi zupełnie wystarczą. Mocno skupiłem się, za to, nad planowaniem trasy: dziennych dystansów, wyborem miejsc biwaków, rozpoznaniem lokalizacji sklepów i restauracji przy GSB. Ciągłe modyfikowany arkusz kalkulacyjny z kilometrażem, czasami odcinków i dodatkowymi informacjami właściwie przed biegiem znałem na pamięć. Jeżeli chodzi o wyposażenie to w porównaniu z rokiem 2019 odzież została jeszcze bardziej ograniczona wyłącznie do dwóch kompletów, trzech par skarpet, puchowej kurtki, kompletu przeciwdeszczowego. Wzbogaciłem mocno zestaw biwakowy o hamak i polarowy koc. Jako obuwie wybrałem sprawdzone już w bojach na GSB, New Balance Hierro 3.

Dzień drugi (piątek, 24.07.2020)

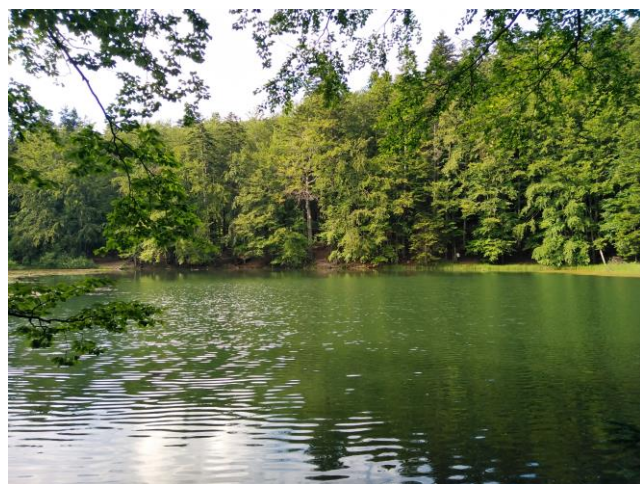
Budzik, według planu, odzywa się o 3:00, szybkie ogarnięcie mojego minimalnego ekwipunku i już cisnąc stromym podejściem na Połoninę Wetlińską. Może zdążyć na wschód słońca na grań. W drodze jako wczesne śniadanie zjadam batona. Na samej połoninie szlak ma nieco zmieniony przebieg w związku z remontem „Chatki Puchatka”. Po obejściu budowy już na grzbiecie spotykam trójkę ludzi którzy wyszli na połoninę w nadziei na piękny wschód słońca, niestety chmury pokryły całe niebo. Mijam Przełęcz im. Mieczysława Orłowicza, wychodzę na Smerek, gdzie spotykam kolejnego "rannego ptaszka". Ostrożnie i powoli zbiegam do doliny Wetliny. Dopadam do asfaltu, zakręć w lewo, 15 minut marszu i we wsi Smerek jestem przed otwarciem sklepu, przymusowy dłuższy odpoczynek. Na szybkie drugie śniadanie świeże pieczywo, wiejska kielbasa i kefir. Kolejne podejście już czeka. W ciszy i prawie zupełnej samotności pokonuję Fereczatą, Okrąglik, Jasło i Małe Jasło - piękny bieszczadzki grzbiet zupełnie inny niż połoniny znane z pocztówek. Strome zejście sprowadza mnie do doliny Solinki. Trawers nad rzeką, most bieszczadzkiej kolejki, którą jeszcze gdzieś w oddali słyszeć, i jestem w Cisnej. W sklepie uzupełniam skromne zapasy i w drogę. Mijam baczówkę PTTK „Pod Honem”, pokonuję strome "wyciągowe" podejście i jestem na grzbiecie którego kulminacją jest Wołoszań. Szlak pięknie prowadzi przez kolejne niewybitne wierzchołki. Co rusz mijam pojedyncze, ukryte, leśne mogiły przypominające tragiczną historię tych gór. Wędrując tym kawałkiem GSB spotykam ledwo kilka osób. Z Wołoszania, nadal grzbietem schodzę na Przełęcz Żebrak. W wiacie na przełęczy spotykam chłopaków, którzy idą GSB z Ustronia, widać że są już blisko końca swojej przygody. Chwilę rozmawiamy, dowiaduję się, że w Niskim jest bardzo błotniście. Rozchodzimy się w swoje strony. Grzbietem ciągnę dalej na Chryszczatą. Na zejściu mijam jedyne miejsce w swoim rodzaju czyli osuwiskowe Jezioro Duszatyńskie i jestem w dolinie Oslawy. W Barze „Dusza Jezioro” zjadam pyszne pierogi, uzupełniam płyny, chwilę odpoczywam. W Preukach żegnam się z Bieszczadami i wkraczam w Beskidy Zachodnie. Pokonuję błotnisty grzbiet, budowę gazociągu i jestem w Komańczy. Zahaczam o sklep i wędruję ponad schronisko w poszukiwaniu miejsca na mój zawieszony biwak. Dzień mnie nieco zmęczył i sen przychodzi bardzo szybko. Dystans dnia to 63,60 km pokonane w 16 godzin i 58 minut, przewyższenie 2937 m.

Dzień trzeci (sobota, 25.07.2020)

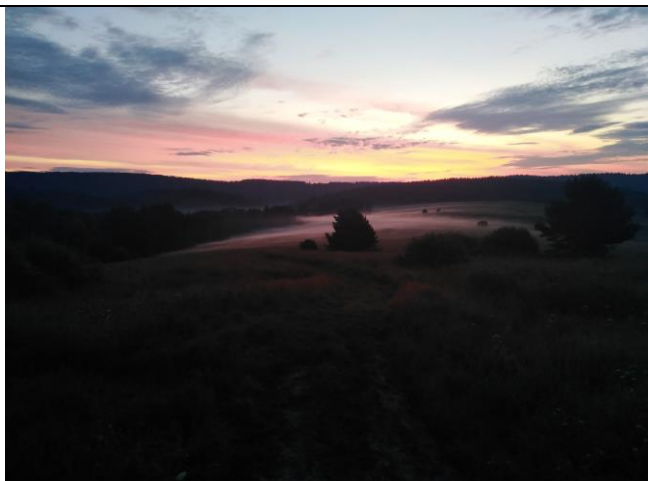
Pobudka tradycyjnie jeszcze grubo przed wschodem słońca. Dzisiaj ruszam w Beskid Niski. O brzasku, lawirując na podmokłych łąkach osiągam Wahałowski Wierch. Rozległe pastwiska, mgły ścielące się gdzieś w płytkiej dolinie i nadchodzący wschód słońca - czysta magia. Mijam rezerwat „Kamień nad Rzepedzią” i przez Kremenec schodzę do Przybyszowa. Mijam Chatę w Przybyszowie – prywatne schronisko, pozostałości cmentarza i łąkami wychodzę na Tokarnię. Szlak prowadzi mnie dalej niewyraźnym grzbieciem do Puław Górnych z których asfaltem, mijając nieistniejącą wieś Tarnawka, docieram do Studenckiej Bazy Namiotowej w Wisłoczku. Dalej błotnista ścieżka wyprowadza mnie na łąki nad Rymanowem Zdrój i sprowadza do doliny. Korzystam z luksusu źródła: obiad, deser piwo. Krótkie spotkanie z kolegą z pracy przy drugim piwie i dalej. Do Iwonicza szlak prowadzi trawersem dwóch szczytów: Mogiła i Suchej Góry. Z Iwonicza Zdroju asfaltem, z krótkim postojem w sklepie, mijam Lubatową i skręcam w kierunku Cergowej. Łagodne początkowo podejście staje dęba i wyprowadza mnie na ostrą grań Cergowej, wizyta na wieży i stromo przez krzaki spadam do Nowej Wsi. Z duszą na ramieniu przekraczam ruchliwą DK19 i podchodzę do Pustelni Św. Jana z Dukli, tu planowałem spać ,ale po stwierdzeniu, że czasu jeszcze do 22 sporo ruszam dalej. Spotykam "trójkę" robiącą GSB i dowiaduję się, że w Schronisku w Chyrowej są wolne miejsca więc dzisiaj sen w łóżku i na wypasie. Do wsi docieram tuż po zachodzie słońca. Dzisiaj na liczniku 62,44 km pokonane w 16 godzi 36 minut, przewyższenie 2191 m.



Przełęcz im. Mieczysława Orłowicza i Smerek (1222 m npm)



Zejście ze Smereka i Jeziora Duszatyńskie na zboczach Chryszczatej



Wahalowski Wierch (666 m npm) i Przybyszów



Cergowa i przed Pustelnią św. Jana z Dukli w rejonie Trzciany

Opracowanie i zdjęcia: Paweł Kosmala

Wędrówki po Londynie- część V (luty 2020)

Po zwiedzeniu kompleksu budynków Parlamentu kierujemy się w stronę Parliament Square, jednego z bardziej reprezentacyjnych placów Londynu, znajdującego się w pobliżu St James'a Park. Znajdują się tam pomniki wielu mężów stanu, a sam plac stanowi miejsce, gdzie często odbywają się wiece i protesty. Ale często na placu tym się świętuje. Znajdujące się tam budynki symbolizują największe cztery siły:

- Władza ustawodawcza- Pałac Westminsterski
- Władza ustawodawcza- Whitehall
- Wymiar sprawiedliwości- Supreme Court
- Kościół- Opactwo Westminsterskie

Sam plac został założony w 1868 r. wg projektu Barry'ego, na miejscu dawnego cmentarzu i innych budowli zniszczonych w pożarze.



Pomnik Georga Canninga



Od lewej pomnik Viscounta Palmerstona i Abrahama Lincolna

Ponadto znajdują się pomniki: Winstona Churchila, Benjamina Disraeli, Dawida Lloyd Georga, Nelsona Mandeli, Roberta Peel, Edwarda Stanley'a, Jana Smuts i Henrego Temple. Nas zainteresowało bardzo duże zgromadzenie młodzieży z Nowej Zelandii na placu. Okazało się, że w dniu 6 lutego obchodzony był Waitangi Day. Jest to święto państwowe Nowej Zelandii ustanowione w 1934 r. W tym dniu do Londynu przyjeżdżają setki młodych ludzi z Nowej Zelandii, którzy w przebraniu z piwem w rękę radośnie świętują. To święto upamiętnia ważne wydarzenie z historii Nowej Zelandii. W dniu 6 lutego 1840 r. został podpisany traktat setek plemion Maorysów z władzami Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii. Traktat uznał maoryską własność ziemi i nadał im obywatelstwo brytyjskie. To wydarzenie uważane jest za akt założenia Nowej Zelandii.



Obchody Waitangi Day w Londynie

Z czasem młodzież przemieszcza się do pobliskiego St James's Park i tam kontynuuje świętowanie.

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

VII Posiedzenie ZG PTT w dniu 16.03.2021 r.

Posiedzenie odbyło się on- line przy wykorzystaniu platformy „Discord”. W trakcie obrad omawiano następujące tematy:

- Przyjęto protokół z VI posiedzenie ZG PTT

- Skarbniczka ZG PTT Katarzyna Hejmej poinformowała, że sprawozdanie finansowe za rok 2020 będzie przyjmowane na następnym posiedzeniu ZG.
- Sekretarz ZG Paweł Myślik przedstawił sprawozdanie z prac Prezydium ZG.
- V-ce Prezes ZG PTT Józef Haduch przedstawił sprawozdanie z prac Komisji Wydawniczej ZG PTT. W trakcie jej prac głównie debatowano nad zawartością Tomu Nr 29 Pamiętnika PTT.
- Kol. Jerzy Krakowski poinformował, że kurs znakarski został przełożony z miesiąca marca na maj.
- W programie obchodów 114 Rocznicy Urodzin prof. Stanisława Leszczyckiego znalazły się najważniejsze przedsięwzięcia: 1/ W dniu 8.05.2021 r. w Mielcu posiedzenie ZG PTT i uroczystość okolicznościowa(sadzenie drzewa w okolicach Pałacu Oborskich), 2/ W dniach 19-20.06.2021 spotkanie w Bieszczadach
- W imieniu Komisji Statutowo- Prawnej propozycje nowego regulaminu opłacania składek przedstawił Zbigniew Jaskiernia. Wokół regulaminu rozwinęła się szeroka dyskusja. Postanowiono, że propozycje nowego regulaminu zostaną w Oddziałach skonfrontowane z poprzednim regulaminem. Decyzje ostatecznie podejmie Zarząd Główny PTT.
- Kol. Skarbnik Katarzyna Hejmej poinformowała, że kończą się już odznaki PTT. Kol. Józef Haduch podejmie intensywne starania, aby w oparciu o posiadaną matrycę wykonać nowe odznaki. Ponadto zostaną podjęte starania o wykonanie miniaturek PTT.

Relacja : Zbigniew Jaskiernia

XXXVI Zimowe Wejście na Babią Górę: 26-28.02.2021

Przygotowaniom do tegorocznej imprezy towarzyszyła nerwowość, bo z każdym dniem zmieniały się komunikaty odnośnie COVID- 19. Schronisko było zarezerwowane, ale oczekiwaliśmy na ostateczny sygnał. W końcu jest „Zielone światło” i można pakować plecaki. Już tydzień wcześniej był zrobiony rekonesans na Babiej i pogoda dopisała. Tegoroczna edycja wpisała się w obchody 90- lecia Oddziału PTT w Sosnowcu. Uczestnicy w liczbie prawie 60 osób dojeżdżali własnymi środkami transportu. Część osób dojechała w piątek, część na samo wejście na Babią Górę. Wśród uczestników całe Zagłębie Dąbrowskie, Śląsk i nasi członkowie mieszkający na terenie woj. Mazowieckiego. O ile w piątek pogoda dopisywała, to na sobotę warunki się znacznie pogorszyły. Było mgliście i wietrznie. Na samym szczycie widoczność była znikoma. Po raz kolejny okazało się, że Babia Góra to „matka niepogód”.



Wejście na Babią Górę w dniu 27.02.2021 r.

W schronisku tym razem nie było koncertu, natomiast odbył się wieczór przy kilku gitarach. W trakcie spotkania Prezes Oddziału Tomasz Grabolus wręczył nagrodę „Primus Inter Pares”. Tegoroczną laureatką została Bożena Wardyń. Nagroda była wręczona za szczególne osiągnięcia w pracy na rzecz Oddziału PTT w Sosnowcu w roku 2020.



Prezes Oddziału Tomasz Grabolus wręcza nagrodę „Primus Inter Pares” Bożenie Wardyń

W kolejnym dniu imprezy pogoda poprawiła się znacznie. Cześć osób wyszła na wschód słońca na Babiej Górze, penetrowano także rejon Małej Babiej. W godzinach popołudniowych uczestnicy zeszli do Zawoi-Markowej, gdzie pozostawiono samochody. Imprezę należy uznać za udaną.

Paweł z kolegami jeszcze tego dnia udali się w Tatry i z Doliny Chochołowskiej weszli na nartach na Starorobociański Wierch i dokonali zjazdu do Doliny Starorobociańskiej.



Opracowanie : Zbigniew Jaskiernia. Foto: Archiwum Oddziału

Nasi członkowie na turystycznym szlaku:



Na fotografiach: Babia Góra, Szyndzielnia, Świnica i w drodze na Rusinową Polanę

**WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.
M.Zaruskiego w Sosnowcu**
Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547
www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com
Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia